

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi –

- Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek wierzyciela Skarbu Państwa reprezentowanego Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy C. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Sąd I instancji ustalił, że C. N. w dniu 7 października 2004 roku rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej, której przedmiotem było kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek. W dniu 19 listopada 2013 roku zawiesił on wykonywanie tej działalności gospodarczej. Skarb Państwa reprezentowany przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego Ł. wystawił decyzję wobec uczestnika z tytułu powstałych zaległości w płaceniu podatku od towarów i usług oraz wszczął postępowanie egzekucyjne, które zostało następnie zawieszono.

C. N. kwestionuje posiadanie zobowiązań wobec Skarbu Państwa, a spór dotyczący wymiaru podatku toczy się obecnie przed Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi.

C. N. nie posiada majątku, wpisany został do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych.

Sąd meriti wskazał, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku prawo upadłościowe i naprawcze przesłanką ogłoszenia upadłości jest stan niewypłacalności dłużnika, zdefiniowany w art. 11 te samej ustawy jako niewykonywanie przez dłużnika swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Zdaniem Sądu Rejonowego, dla określenia stanu niewypłacalności bez znaczenia pozostaje kwestia przyczyn zaprzestania płacenia wymagalnych zobowiązań (zawiniona czy też nie przez dłużnika), a także ich rozmiar. Nawet zatem niewykonywanie zobowiązań o niewielkiej wartości, aczkolwiek wymagalnych, oznaczać może niewypłacalność dłużnika.

Do uznania natomiast sądu pozostawiono możliwość nie ogłoszenia upadłości dłużnika, pomimo stanu jego niewypłacalności, wówczas gdy kumulatywnie spełnione zostają dwie przesłanki a mianowicie: opóźnienie w wykonaniu takich zobowiązań nie przekracza trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10 % wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika (art. 12 ust. 1).

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 35 prawa upadłościowego i naprawczego ciężar dowodu wskazującego istnienie podstaw ogłoszenia upadłości spoczywa każdorazowo na wnioskodawcy. Strona zgłaszająca takie żądanie musi o ile nie udowodnić, to przynajmniej uprawdopodobnić istnienie przysługujących wierzycielom należności względem dłużnika. W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca podał, że w chwili obecnej posiada wobec uczestnika wymagalne zobowiązanie, którego istnieniu uczestnik zaprzecza. Sąd upadłościowy nie jest władny do badania skuteczności żądania zapłaty należności opisanej we wniosku, zwłaszcza, że stanowi ona przedmiot sporu sądowego. Wnioskodawca nie uprawdopodobnił istnienia ani nawet nie powołał jakichkolwiek innych wierzycieli, których uczestnik posiada.

W świetle powyższych okoliczności Sąd I instancji uznał, że na dzień orzekania C. N. nie posiada nieuregulowanych wymagalnych zobowiązań. Powyższa konkluzja uniemożliwia uwzględnienie wniosku i ogłoszenie upadłości uczestnika, gdyż wnioskujący nie wykazał, by posiadał wymagalne zobowiązania i nie uprawdopodobnił stanu jego niewypłacalności, względem jakichkolwiek podmiotów, co stanowi podstawę oddalenia wniosku ( art. 10 i 11 prawa upadłościowego i naprawczego).

Zdaniem Sądu Rejonowego, gdyby nawet przyjąć, że wnioskujący posiada wymagalne i nieuregulowane zobowiązania to i tak wniosek nie zasługiwał by na uwzględnienie, gdyż jak podał uczestnik i potwierdza to chociażby zaświadczenie o wpisaniu uczestnika do rejestru dłużników niewypłacalnych nie posiada on jakkolwiek majątku, nie posiada płynnych środków finansowych, a zatem brak byłoby środków na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, co skutkowałoby oddaleniem wniosku w oparciu o art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. ( postanowienie z uzasadnieniem k. 15 - 19).

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, polegające na przyjęciu, że uczestnik postępowania nie posiada nieuregulowanych wymaganych zobowiązań i nie posiada majątku.

Wnioskodawca wniósł o uchylenie postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Skarżący uzasadniając podniesiony zarzut wskazał, że Sąd I instancji oparł się wyłącznie na ocenie pisma uczestnika C. N., wnioskującego o przedłużenie terminu do złożenia wymaganych dokumentów, z których wynikałby jego stan majątkowy.

Zdaniem wnioskodawcy, zaległy obowiązek podatkowy po stronie dłużnika istnieje, czego dowodem jest urzędowe potwierdzenie stanu zaległości. Należności z tytułu podatku VAT za grudzień 2010, styczeń i luty 2011 są wymagalne i podlegają wykonaniu. W ocenie skarżącego, nie tylko uprawdopodobnił, ale i udowodnił, że zaległości po stronie C. N. istnieją. Co więcej, obowiązek podatkowy za grudzień 2010 i styczeń 2011 roku zostały dodatkowo potwierdzone Decyzją Dyrektora Izby Skarbowej z dnia 18 listopada 2013 roku, która jest ostateczna i wykonalna. Skarżący przyznał, że postępowanie egzekucyjne zmierzające do wyegzekwowania należności za grudzień 2010 r. i styczeń 2011 roku zostały zawieszono, co jednak nie wpływa na wymagalność zobowiązań. Egzekucja obowiązku podatkowego za luty 2011 roku toczy się nadal, choć jest nieskuteczna. Zdaniem skarżącego, nie miał on obowiązku powoływania innych wierzycieli. W razie wątpliwości, Sąd Rejonowy mógł wystąpić do wierzyciela o ustosunkowanie się w przedmiocie wymagalności obowiązku podatkowego.

W ocenie wnioskodawcy, w żaden sposób nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, iż uczestnik postępowania (dłużnik) nie posiada majątku.

Z zaskarżonego postanowienia nie wynika, w oparciu o jakie dowody zebrane w sprawie, przyjęto takie stanowisko. Pan C. N. sam przedstawił w Urzędzie dwa akty notarialne sporządzone w dniu 08.04.2013 r., z których wynika m.in. jaki posiada majątek. O fakcie tym dłużnik już nie poinformował Sądu. ( zażalenie k. 21 – 22)

W odpowiedzi na zażalenie uczestnik C. N. wniósł o jego oddalenie. (odpowiedź na zażalenie k. 62- 65)

### ***Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:***

Zażalenie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisów postępowania został sformułowany w sposób nieprecyzyjny.

W zażaleniu nie wskazano bowiem, obraza którego z przepisów prawa procesowego miała miejsce, co utrudnia jego ocenę w sytuacji gdy zarzutami naruszenia prawa procesowego sąd II instancji jest związany. Analiza uzasadnienia zażalenia prowadzi do wniosku, iż w istocie skarżący zarzuca Sądowi I instancji sprzeczność ustaleń sądu

z treścią zebranego materiału dowodowego, odnośnie uznania, że uczestnik postępowania nie posiada nieuregulowanych i wymagalnych zobowiązań oraz nie posiada majątku.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższy zarzut jest nietrafny.

Sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z tymi istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania, albo gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Chodzi tu bowiem jedynie o błędy dotyczące elementu faktycznego orzeczenia. Sąd II instancji bada, czy w stanie faktycznym sprawy nie zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami oraz czy stan faktyczny stanowi harmonijną całość. Zakres kontroli sądu odwoławczego nie obejmuje całej sfery faktycznej sprawy, ale tylko zebrany materiał procesowy. Zawsze jednak zarzut taki znajdzie uzasadnienie, gdy ustalenia sądu sprzeczne będą z materiałem, który uznał on za wiarygodny, albo też gdy dowody prowadzące do odmiennych wniosków nie będą przez sąd ocenione negatywnie.

Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia także, gdy sąd nie oceni wszystkich dowodów zebranych w sprawie bądź w uzasadnieniu stwierdzi, że daje wiarę wszystkim dowodom, mimo że pozostają one ze sobą w takim stosunku, że prowadzą do sprzecznych ze sobą wniosków.

Żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie występuje w rozpoznawanej sprawie.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., nr 192, poz. 1112 ze zm., dalej p.u.in.) wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zawierać: wskazanie okoliczności, które uzasadniają wniosek i ich uprawdopodobnienie. Natomiast przepis art. 24 p.u.in. stanowi, że jeżeli wniosek o ogłoszenie upadłości zgłasza wierzyciel, powinien uprawdopodobnić swoją wiarygodność, a ponadto, jeżeli wnosi o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, powinien dołączyć wstępne propozycje układowe. Zatem na wnioskodawcy ciąży obowiązek nie tylko uprawdopodobnienia istnienia przysługującej mu wiarygodności, ale też wystąpienia przesłanek do ogłoszenia upadłości z art. 10 p.u.in. Nieuprawdopodobnienie którejkolwiek z tych okoliczności, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, skutkować musi oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Nie sposób podzielić poglądu skarżącego, że nie był on zobligowany do powołania innych wierzycieli uczestnika. W art. 1 ust 1 pkt 1 p.u.in. ustawodawca wprost definiuje postępowanie upadłościowe jako wspólne dochodzenie roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników. Zgodnie z art. 10 p.u.in. upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny, a z kolei art. 11 ust. 1 p.u.in. wskazuje, że dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów nie może być już żadnych wątpliwości, że postępowanie upadłościowe nie może się toczyć z udziałem tylko jednego wierzyciela, ustawa bowiem wprost mówi o „wspólnym dochodzeniu roszczeń wierzycieli, co oczywiście dotyczy każdej upadłości, bez względu na osobę dłużnika” (z „Uzasadnienia” do projektu ustawy: „postępowanie upadłościowe i naprawcze jest postępowaniem wspólnym, prowadzone jest bowiem na rzecz wielu wierzycieli”).

Z powyższego wynika, że warunkiem uznania dłużnika za niewypłacalnego, a co za tym idzie wszczęcia względem niego postępowania upadłościowego jest niewykonywanie przez dłużnika zobowiązań pieniężnych, które są wymagalne względem co najmniej dwóch wierzycieli. Celem upadłości jest bowiem równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli z całego majątku dłużnika. Skoro dłużnik ma wymagalne długi tylko wobec jednego wierzyciela, to nie ma obawy, że przez zaspokojenie roszczenia w drodze egzekucji inni wierzyciele poniosą straty. W świetle powyższych okoliczności należy

w pełni zaaprobować stanowisko Sądu I instancji, w którym przyjął on, że niewskazanie przez wnioskodawcę innych wierzycieli uczestnika przemawia za oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Brak jest podstaw do ogłoszenia upadłości takiego dłużnika, który ma tylko jedno zobowiązanie w stosunku do jednego wierzyciela, ale także wówczas gdy ma kilka zobowiązań w stosunku do tego samego wierzyciela. W każdej z tych sytuacji dłużnik ma tylko jednego wierzyciela, pomimo że temu wierzycielowi może przysługiwać szereg wierzytelności z różnych tytułów.

Zasadnie też Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawca nie uprawdopodobnił istnienia wymagalnych zobowiązań, które wskazał we wniosku o ogłoszenie upadłości.

Stosownie do treści art. 243 k.p.c. zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu.

Według nauki, uprawdopodobnienie, pojmowane jako środek zastępczy dowodu w ścisłym znaczeniu, niedający pewności, a wyłącznie prawdopodobieństwo twierdzenia o jakiejś fakcie, stanowi odstępstwo od ogólnej reguły dowodzenia twierdzonych faktów na korzyść tej strony, której ustawa zezwala w określonym wypadku na uprawdopodobnienie faktu, na który się powołuje zamiast udowadniania go. Jest to środek zwolniony od formalizmu zwykłego postępowania dowodowego – ma na celu przyspieszenie postępowania w sprawie. Jednakże od swobodnej oceny sądu zależy uznanie, czy dokonane na podstawie uprawdopodobnienia ustalenia są na tyle wiarygodne, by na tej podstawie można było uznać za uprawdopodobnione fakty, na które strona się powołuje.

Jak zauważa się w literaturze, uprawdopodobnienie z reguły nie może opierać się na samych twierdzeniach strony. Przeprowadza się je za pomocą środków nieskrępowanych wymaganiami stawianymi co do formy przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Zgodnie z tezą przedstawioną w orzecznictwie, uprawdopodobnienie może nastąpić także za pomocą środków dowodowych, które wymagają podjęcia przez sąd czynności dowodowej ( por. orzeczenie SN z dnia 19 czerwca 1951 r., C 398/51, OSN(C) 1951, nr 3, poz. 89).

We wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel jest zobowiązany podać, w jakiej wysokości, z jakimi należnościami ubocznymi i z jakiego tytułu przysługuje mu wierzytelność w stosunku do dłużnika.

W niniejszej sprawie skarżący podał, że dłużnik nie zapłacił w terminie należności podatkowych w łącznej wysokości 12.825.027,90 zł. Nie przedłożył jednak żadnego dokumentu, który w dostateczny sposób wskazywałby na faktyczne istnienie

i wymagalność tych wierzytelności. Załączona do wniosku lista zaległości zawierała jedynie zestawienie kwot bez ich szczegółowego umówienia i wskazania podstawy obliczenia, a ponadto została podpisana z upoważnienia Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego Ł. przez M. F., które to upoważnienie nie zostało załączone do akt. Przedłożenie przez wierzyciela dokumentów wskazujących jednoznacznie na wymagalność wierzytelności było niezbędne również z tego względu, że wnioskodawcy znany był fakt, że część decyzji podatkowych została zaskarżona przez dłużnika i wysokość zadłużenia oraz jego wymagalność nie zostaną przyznane w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości.

Sporny charakter roszczenia, które stanowi podstawę wniosku wierzyciela o ogłoszenie upadłości stanowiło i nadal stanowi znaczący obszar zainteresowania zarówno orzecznictwa, jak i doktryny. Także pod rządami prawa upadłościowego i naprawczego aktualny pozostaje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do art. 1 § 1 prawa upadłościowego z 1934r. w orzeczeniu z 29 kwietnia 1938r.

(III C 487/38, OSN(C) 1939, nr 5, poz. 199), w którym stwierdził, iż: „nie ma zaprzestania płacenia długów, gdy dłużnik nie płaci, ponieważ nie uznaje obowiązku zapłaty”. Podobnie wyraził się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 29 lutego 1936r. (C II 2907/35, OSNC 1936, nr 9, poz. 306) wskazując, że: „nie można upatrywać podstawy ogłoszenia upadłości w tym, że dłużnik nie wykonuje wierzytelności, bo uważa ją za nienależną”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy

w postanowieniu z dnia 3 marca 2004 roku, III CK 360/02 (opubl. Legalis).

Sąd upadłościowy, badając przesłanki ogłoszenia upadłości oczywiście może we własnym zakresie analizować istnienie i wymagalność danej wierzytelności, jeżeli jest to konieczne do wydania orzeczenia w kwestii ogłoszenia upadłości, jednakże nie jest to jego zadaniem i nie można używać wniosku o ogłoszenie upadłości jako zastępstwa drogi postępowania administracyjnego czy sądowego, które ma na celu ustalić, czy wierzytelność w ogóle istnieje i czy przysługuje wierzycielowi w stosunku do dłużnika.

Rozpoznając wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika w sytuacji, gdy do wniosku nie dołączono prawomocnej decyzji organu podatkowego lub innego tytułu wykonawczego sąd upadłościowy może i powinien uchylić się od rozpoznawania tego sporu, o ile spór ma charakter rzeczywisty, a nie pozorny.

W rozpoznawanej sprawie skarżący przedłożył decyzję ustalającą wysokość zobowiązania podatkowego uczestnika dopiero na etapie postępowania zażaleniowego, choć dysponował nią już w toku postępowania przed Sądem I instancji, o czym świadczy odwoływanie się we wniosku do jej treści. Powyższy dokument Sąd Okręgowy pominął na podstawie art. 381 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

i art. 35 p.u.in.

Na marginesie powyższych rozważań wskazać również należy, że załączone do zażalenia kserokopie wypisów dwóch aktów notarialnych są niekompletne, gdyż złożono jedynie kserokopię co drugiej strony wypisów, a więc nawet z tego powodu nie mogą stanowić dowodu na powoływaną przez skarżącego okoliczność.

Niezależnie od powyższych rozważań należy przyznać skarżącemu rację w zakresie, w jakim kwestionował on trafność ustalenia przez Sąd I instancji, że majątek uczestnika nie wystarczy na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Wniosek Sądu Rejonowego, że dłużnik nie posiada jakiegokolwiek majątku, nie posiada płynnych środków finansowych, a zatem brak byłoby środków na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, co skutkowało oddaleniem wniosku

w oparciu o art. 13 ust. 1 p.u.in. jest zdecydowanie przedwcześnie.

Przyjmuje się bowiem, że brak merytorycznych podstaw do ogłoszenia upadłości dłużnika z powodu niestwierdzenia stanu niewypłacalności, wyklucza możliwość przeprowadzenia oceny przewidzianej w art. 13 ust. 1 p.u.in. Jeżeli dłużnik nie jest niewypłacalny, to nie można ogłosić jego upadłości i nie można badać, czy majątek dłużnika wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania, gdyż jest ono dopuszczalne tylko wówczas, gdy dłużnik jest niewypłacalny. Ponadto w aktach sprawy nie znajdują się żadne dokumenty umożliwiające oszacowanie majątku uczestnika i ocenę, czy wystarczą one na pokrycie kosztów postępowania. Z tego względu należy przyjąć, że Sąd I instancji niezasadnie zastosował jako podstawę oddalenia wniosku

art. 13 ust. 1 p.u.in., w sytuacji, gdy wniosek podlegał oddaleniu wyłącznie

w oparciu o art. 10 i 11 p.u.in., a rozważania odnośnie podstaw zastosowania tego przepisu zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia są zbędne i prawnie niezasadne. Należy przy tym zaznaczyć, że oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości w oparciu o art. 13 p.u.in. pociąga dla uczestnika dotkliwy skutek w postaci wpisania go ponownie do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych, co na tym etapie postępowania byłoby zdecydowanie przedwcześnie. Powyższe uchybienie nie może jednak stanowić podstawy do zmiany zaskarżonego postanowienia, które odpowiada prawu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c.

w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 35 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., nr 192, poz. 1112 ze zm.) oddalił zażalenie wnioskodawcy.